

58

SPRAWA Urodzonych Mozarowskich z Dokumentów rzetelnie y istotnie wyczerpiona.

Trzy okoliczności Sprawy tey są celem: *Pierwsza* Wielebney Kapituły, przemocą wzięta Fortuna Urodzon: Mozarowskim y rozległym lat ciągiem trzymana; *Druga*, niszczoney z gruntu Honor; *Trzecia*, okrutnie tymże y innym wydarte życie, y wszelkiego prawie wynalazku, dokonywane na Osobach Morderstwa.

Te trzy rodzaje Sprawy wypływały z chciwości osiągnięcia Substancyi, to jest Ziemi Smolnianey, którą Mozarowskich Poprzednicy u Nayiasniejszych Monarchow y Rzeczypospolitey sobie wyśluzili, którą Kazimierz Xiążę Litewski, Semenowi Jwanowiczowi Wołodymirowicza po wygasłym Matki jego życiu, w Roku 1392gim, a Dnia 4tego Września, w Trocech nadał za Przywileiem.

A gdy nowe na Ziemi Smolnianey stanęły Osady, Mozarycze, Kamieniec, Nowydworzec, tedy Andrzej Mozayski Sędzia Ziemski Kijowski, od Mozarycz tak nazwany, wniosł do Tronu prozbę o potwierdzenie, iakoż skuteczna była, ponieważ Władysław Trzeci Krol Polski y Wielki Xiążę Litewski pierwsze nadania Ziemi y Dobr wspomnionych w Woiewodztwie Kijowskim a Powiecie Owruckim położonych, Swoim Przywileiem w Jaworowie 1436tego Roku Dnia 15tego Lipca utwierdził, y w Wieczne oddał Dziedzictwo.

Po rozprzeźrzeniu zaś w Ziemi Smolnianey więcey Osad, Książ Semen Alexandrowicz Mozayski wynosi Przywilej Roku 1496tego, Dnia 19. Sierpnia w Wilnie wzięty, którym Nayiasniejszy Alexander Xiążę Litewski skłaniając się do uczynionych przez Przodkow swoich szafunkow, nie tylko Dobra Łohożesk zwane Horodec, Ostaszyn czyli Petraszyn, Sporow albo Behun, Kamieniec, teraz mianowane Kamieńszczyzna, ale oraz Dobra Kołodiazie czyli Listwin, Nowydworzec, teraz zwane Słowieczna (co Kniahini Eudoty w Posagu miała) nadał, warując Kniaziowi Semenowi, ażeby po dokonczonym Jey życiu, do niego należały, Przy tych wszystkich Kniazia Semena y Następcow Onego zachowując wieczyście.

Lecz Kniahini Eudoty Andrzejowa Mozayska niedotrzymując Warunku Przywileiu tego Dobr Kołodezy czyli Listwin y innych, Albrachtowi Gaszoldowi Woiewodzie Wileńskiemu Kanclerzowi Wielkiemu Litewskiemu Zapisem wieczystey Darowizny ustępuje, a Gaszold Dnia 13tego Stycznia Roku 1525. w Piotrkowie u Zygmonta Pierwszego, Krola y Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, ten Zapis umacniający wyprosił Przywilej (*).

Taż Kniahini Andrzeiowa Mozayska według uchwały na Seymie w Wilnie Dnia 190 Maja Roku 1528. uczynioney, z majątności Kamienieckiey kości 14ście na służbę Woienną stawić obowiązana, iako Popis z Metryk Xięstwa Litewskiego świadczy wyięty (**).

Luboli Gaszold Woiewoda Wileński miał y Zapisy y Przywilej one utwierdzający, atoli-widząc, że się to wyższemu Xiążęcia Alexandra sprzeciwia

(*) Dowodzi się wyraźnie, że Mozayscy czyli Mozarowscy byli w Posessyi z mocy wyniesionych Przywileiow.

(**) Y ta uchwała iasnie okazuje, że Wielebna Kapituła nie miała w Dzierżawie Włości Kamienieckiey.

ciwia nadaniu, przeto do obięcia niedawno Dobr wzmiankowanych nie zbliżał się, ale Hawryło po zgałym życiu Semena Oyca y Kniabini Eudoty w wszelkiej maiećności stał się Panem, który przy ostatkach Dni swoich, Testamentem oddaie Annę Zonę y Dzieci Opiece Kniazia Jurreja Biskupa Zmudzkiego, lecz y ten wkrótce umierając, porucza Biskupowi Kijowskiemu.

A gdy Anna Bojaryni w Opiece tego Biskupa zostawać nie życzyła sobie, tedy Krol Zygmunt, Sam nad Anną Wdową y Dziećmi, Biskupowi Kijowskiemu daie Opiekuństwo, ktore w Księgi Metryki Wielkiej Xięstwa Litewskiego Dnia 17. Sierpnia Roku 1533ciego wpisane. Y wysłał Nayiaśnieyszy Zygmunt Pierwszy Filippa Trembosza swego Komornika, aby z mocy nadanego Opiekuństwa, Dobra w dawnych Przywileciach wyrażone, Biskupowi Metropolicie Kijowskiemu y Synom Hawryła Mozarowskiego a Wnukom Kniazia Semena Alexandrowicza Mozayskiego oddał w Dzierzenie, który do Woiewodztwa Kijowskiego zechawszy, przez dwoch Woźnych y Szlachtę w Dobra Mozary, Petraszow, Nowydworzec Listwiniec, Syrzec, Kołodiazę, Sporow, Kamieniec y inne Wsie, Jozefa Sołtana Biskupa Kijowskiego Opiekuna, tudzież Andrzeia Jwana, Stefana, y Opanasa, Synow Hawryła Mozarowskiego a Kniazia Semena Mozayskiego Wnukow Roku 1534. Dnia 15. Stycznia uroczyscie uwiązał, z dokładnym rozwiązłości y Granic naturalnych opisaniem, ktorego uwiązczonego Listu czyli Intromissyi sposobem Oblaty do Ksiąg Ziem: Kijowskich Roku 1570. Dnia 16. Januarii nastąpiło wniesienie (*).

Ta Opieka zazdrość wznieciła w Kapitulie Wileńskiej, że Włość Ubortską w Sąsiedztwie mając, korzystać mogłaby znacznie, gdyby się była o nią wystarała, lecz iednak powodem Przyiaźni z Biskupem zachowaney, wstęp sobie do Dobr Mozarowskich czynić zaczęła, a do Opiekuństwa chęć zaostrzać niezmiernie, okaże się widocznie z toczących się późniey rzeczy, a teraz się objaśnia dalsza Osnowa Sprawy.

Ze Jwan Mozayski czyli Mozarowski, Andrzeia Syn, Hawryła Wnuk, a Semena Prawnuk, z Heleną Masłowną w Roku 1567. dożywotni ślub wykonywa, a Wiano 300 kop groszy Litewskich na Dobrach Mozarach y innych ubezpiecza, świadczy Intercyza między tymże a Masłem Piszczem Grodzkim Owruc., wspomnionego Roku, a Dnia Dziewiątego Stycznia w Owruczu sporządzona.

W Roku zaś 1594tym Dnia 9tego Lipca Artem Werpowski wieczyściey Darowizny zapisem Jakimowi Jwanowiczowi Mozarowskiemu połowę Ziemi Werpowskiej ustępuje, do ktorey Części na żądanie tegoż, wzięta Intromissya, y ta przed Urzędem Grodu Owruckiego w Dniu 17tym Miesiąca y Roku już wzmiankowanych, zeznana.

Tenże sam Jakim Mozarowski Jwana Syn, a Wnuk Jędrzeia, z mocy Intercyzy między Niewmierzyckimi Małżonkami z iedney, a sobą z drugiey strony Dnia 11. Stycznia Roku 1598tego sporządzoney, Małżeństwa zawarł przymierze z Jmć Panną Anną Niewmierzycką, który Poślagu oznaczonego na Dobrach Mozarach Dziedziństwie własnym ubezpieczenie upewnił (**).

Już się tu otwiera zamyśl knowany przez Prześwietną Kapitułę Wileńską iedncze od Opieki Kniazia Biskupa Kijowskiego, gdyż nadmieniony Jakim

(*) Ten List uwiączy dowodzi, że Mozayscy późniey nazwali się Mozarowscy, oraz probie nieprzerwaną y spokojną Mozarowskich Posessyą.

(**) Dyspozycye Ziemskie y Tranzakcye objaśniają zacność Imienia Mozarowskich.

kim Mozarowski przyszedłszy do Ksiąg Grodzkich Kijowskich w Dniu 29. Października Roku 1599. na Kapitułę zaniósł skargę, iż ta niewzględna na Przywileje, ktożem Antecessorom jego nadane Dobra w Woiewodztwie Kijowskim a Powiecie Owruckim na Ziemi Smolnianej zasądzone, ale sąsiadując Włością Uborską, wfunąłszy się bezprawnie do Horodca zwanego Łohozek, y do innych się Wiosek gwałtownie wdzierając, Grunta y Ostrowy po za Rzeką Słowieszną zajmując, oświadczając Przyjaźń y Opiekuństwo, ale nie te, iakie przepisem y nauką Prawa ustanowione, tylko żeby Mozarowskich pochłonąć Fortunę.

Powiększała się coraz bardziej Przemoc Kapituły, y sposoby substancyi Mozarowskim odjęcia, dowodem jest Kommissya, Seymem Roku 1613tego względem odgraniczenia Powiatu Owruckiego od Powiatu Mozyrskiego wyznaczona, w czasie ktorey Kommissarze zasiadłszy w Owruczu nie wyieżdżając na miejsca Konstytucją wyrażone, w rozwałę się żadnych Dokumentow Ziemiań Woiewodztwa Kijowskiego niewdając, y do wpisania nieprzyimując onych, nawet Sporow w Sądzie swoim słuchać nie chcieli, a granice Prawom ustanowili przeciwne, w czym się widząc pokrzywdzonemi Urodzeni Mozarowscy, y inni znakomici Obywatele Woiewodztwa, na taką się czynność uskarżyli.

A Rzeczpospolita tę Skargę za sprawiedliwą uznawszy, rzeczoney Akt Kommissyi zupełnie w Roku 1620. na Seymie Warszawskim uchyliła, y znowu wyznaczyła Kommissarzow, ażeby ci na Dzień 13ty Decembra do Owrucza ziechawszy, Prawa, Przywileje, y wszelkie Dokumenta rozważywszy, ktore majątności do iakiego Państwa należeć mają, przyłączyli, y Ograniczenie uczynili dostateczne, to iednak warując Kommissarzom, ieżeliby Woyna Turecka y Tatarska zaspokoila się, y Pospolite ruszenie zawadą im nie było do ziechania.

Lecz gdy Obydwa Narody na niegasnącą patrzali nieszczęśliwość, bo ogień Woyny Tureckiey bardziej się ieszcze wzmagał, y Osman Cesarz w kilkakroć sto tysięcy swego Woyska y Tłumu Tatarskiego w Granice Polski wkraczał, a pod Litwą Gustaw Xiążę Sudermański y Woyska Rosyjskie wsuwały się, więc zaraz po Seymie Pospolite nastąpiło Ruszenie iako Prawa Kraiowe y Dzieiopisłwa nauczaia, a zatym rzecz iasna, że y Termin Kommissyi spełził y upadł.

Umiała y w tym okropnym stanie Oyczyzny korzyść Kapituła Wileńska, bo pod Aktem wzmiankowanym wymyśliła sobie Dekret, w Istocie nieznaudyjący się, ktorem niby Kommissarze Kamieńszczyznę do Powiatu Owruckiego przyłączyli, wyrażając ją bydz Kościelną nie z wyvodu żadnych Dokumentow, ale z oświadczenia słownego tey Włości Dy-spozytora.

Usiłowali rzeczony Dekret w Roku 1623. y w Roku 1624. do Seymowego utwierdzenia podsunąć, ale tak w tych iako y późniejszych Latach, gdy im się nie nadało, tedy upatrzywszy łatwość Roku 1631., Projekt nawet przeciwny wymyślonemu poddali Dekretowi.

Ponieważ Dekretem do Powiatu Owruć: należną Włość Kamieńszczyzną uznali, a Projektem w Konstytucyi domieszczoney, do Xięstwa Litewskiego przyłączając, stosując się niby do Dekretu na Seymie w Roku 1625tym zapadłego.

Czyliż się nie okazuje daleki od prawdy postępek? Nayprzod, że Kommissarze dla wyżey położonych ziechać nie mogli przyczyn, więc Kommissya podrobiona rzeczywiscie, Seymowym zaś Dekretem w Roku 1625tym zaszczyca się nadaremnie, ponieważ wzmianki w całej o nim nie

masz Konstytucyi, owszem y nastąpić nie mogli, gdyż w gwałtownym Oyczyzny niebezpieczeństwie, tylko dla wybrania Retentow Seym ten złożony, a potoczne potrzeby żadne ułatwiane nie były Obywatelstwa.

Wielką wprawdzie Kapituła miała okoliczność takimi iść krokami, przy ustawicznych albowiem w Oyczyźnie zamięzaniach ledwie nie całą pod ten czas zagarnęła Substancją, jako dowodzi Popis do Ksiąg Owruckich w Roku 1631. Dnia 14. Marca wniesiony, że tylko iuż z Ziemi Mozarowskiej służb dwie, a z nowego Dworca służb trzy Urodzeni Mozarowscy czynili (*).

Starownie się ubiegała, aby y od Woiewodztwa Kijowskiego Kamieńszczyznę odłączyć, y Pania się tey Włości przez wzmiankowaną nieraz Konstytucją stać mogła, czynność ta nie tylko się z pierwszych dowodow śnadnie okazuje podstępna, ale nawet Seymy ją nieważną, a Ziemskie Dyspozycye Projektem podfunionym zawfze uznają: Gdyż do odgraniczenia wspomnionych Powiatow późniey są wyznaczane Kommissye.

Między innemi zaś Ziemian Dyspozycyami dowodem jest Kontrakt zastawny Roku 1635. Dnia 6tego Oktobra od Antoniego Werpowskiego Waciawowi Jwanowiczowi Mozarowskiemu dany, którym Część Ziemi Werpowskiej niedaleko od Mozarow w Woiewodztwie Kijowskim a Powiecie Owruckim położoną, w Summie 30 kop groszy Litewskich zawodzi.

Lecz y sama Kapituła Wileńska na wypracowanej podstępnie gruntować się nie chciała Konstytucyi, wnosząc, iż się kiedy czas taki wydarzyć może, w ktorey Mozarowscy Dziedzice o swoię upomną się własność, y zapytaią z iakich przyczyn gwałtownie wzięta y tak długo trzymiana: przeto Przywilej napisała dla siebie po Łacinie, y po wniesieniu onego do Metryk Większych Xięstwa Litewskiego w Lat Sto Czerdzieście y dwie (**), wkrótce y Słowieszne mianowaną Nowymdworcem przemocą odiawszy, do Dobr innych daleko pierwey niekufnie zabranych przyłączyła, Ostrowy po za Rzeką Słowieczną za Tchorzynem przy wielkim gościńcu ciągnące się odrywać zaczęła, y krzywdy czynić niezamierzone, o co Jwan Stefanowicz Mozarowski Roku 1648. Dnia 13. Marca do Ksiąg Grodzkich Kijowskich wniosł zaraz uroczyście zażalenie na Prześwietną Kapitułę.

Ta gdy zupełnie poznała, iż się iey przemożność nadaie, częścią dla ciągnących się nieprzerwanie prawie w Polszcze y Litwie Wojen, a nayokropnieyszich klęsk w Woiewodztwie Kijowskim, częścią dla Mozarowskich żadney w sobie nie mających edukacyi, y nie znających Prawa, częścią dla ubogiego iuż ich stanu, tedy myśl przedsięwzięła, ażeby nawet z Dobr Mozar wycisnąć, Familię tę wyniszczyć y wygasić, uskutecznić zamysł swoy w Roku 1658. rozpoczęła, zgromadziwszy albowiem Poddanstwo Włości Ubortskiej, y licznych Ludzi w broń opatrzywszy, na Grunta Mozarowskie naprowadziła, y te sznurami rozmierzać zleciła, niemniey, aby Urodzeni Mozarowscy Osypy, Czyńsze y insze Chłopstwu przyzwoite uiszczali daniny, nakazała; Przerażeni tak wielką krzywdą y Honoru Szlacheckiego obelgą, przez Damiana Jwanowicza Mozarowskiego pełne żalu do Urzędu Grodzkiego Łuckiego w Roku 1659. wniosli uskarżenie.

Nie-

(*) Lubo iuż Prześwietna Kapituła po większey części osiągnęła Dobra Mozarowskich, atoli ieszcze w Roku 1631. Nowydworzec w Posessyi mieli Mozarowscy, lecz y tę majątność przemocą późniey im odebrała.

(**) Przywileie nigdy po Łacinie nie były pisane, gdyż y zwyczaj y ustawy wzbraniały.

Nieutrzymywała ta skarga bynajmniej od Przedsięwziętych zamachow Wielbłą Kapitułę, iuż się tylko tym zatrudnić zaczęła, aby y z Mozar Wsi gniazdowej wypędzić, ze Szlachectwa owego Naywyższego w Wolnym Narodzie zafzczytu wyniszczyć, z Dokumentow wyzuc, y bezobronnych zostawić Mozarowskich, iakoż ostateczny zamiysł nayspomyślniey się nadał, bo Akta wszystkie Powiatow Woiewodztwa Kijowskiego ogień ze szczętem pochłonał, o czym Suryna Pifarza Ziemskiego Kijowskiego Roku 1684. w Grodzie Owruckim uczynione w pilności naucza zaświadczenie.

A gdy z krewnymi y Familią naradziwszy się, przedsięwzięli iść na Sejm Koronacyjny Mozarowscy, y tam przed Krolem Janem III. y Rzeczpospolitą nieznośne swoje przełożyć pokrzywdzenia, dosięgnawszy o tym wiadomości Kapituła Wileńska, wyprawia Zgierskiego sługę, Ludzi mu przydając orężnych, y ten za rozkazem wpadłszy do Wsi Mozar, iednych okrutnie kaleczył, innych, iako to Łazarza y Tyta na miejscu położył trupem, niektorych na pół ubitych, w kaydany pokował, nawet Dzieci tyrańsko bić kazał, wymagając, aby koniecznie wyznali: gdzie Dokumenta, Prawa, Przywileie. Ci widząc śmierć snującą się przed oczyma, wszystkie Dokumenta, nawet na Summy Membrany oddali, y tych więźniow do zrzeczenia się Fortuny przymuszał.

Tu iuż prawie w naynędzniejszym stanie ich zostawili, ponieważ majątność wzięta, Honor oplamiony, dowody iedne pogorzały, a inne wydarte gwałtownie.

Lecz nie dość na tym, starała się nie tylko przemocą, ale y łagodnymi gubić sposobami, po tym albowiem naleździe, to Listami oświadczającymi ugodę y powrot wszelkich Papierow, to namową przez Marcinkiewicza Jana Mozarowskiego do Wilna sprowadzą, który ztamąd ani Dokumentow, ani życia nie wynioł.

Tak ustawicznego doznać Mozarowscy ucisku, użalili się o to w Grodzie Zytomirskim, to użalenie sprowadziło na nich nową klęskę, gdyż Jchmość Xięża Białozur y Ancuta Kanonicy zbroynych Ludzi na Domy nassali, y ci porwawszy Damiana, Jozefa, Jakoba, Pawła, Bazylego Mozarowskich y innych, biąc bez ulitowania do więzienia wrzucili, a Substancyi wyrzucić się nakazali, chcąc wpoić w nich posuszeństwo.

W Roku zaś 1713. Damian, Jozef, y Bazyli, do Jamy wtrąceni y bici nieznośnie za to, że iako Szlachta na Seymikach się znaydowali, doświadczył y nad sobą okrucieństwa Jakob Mozarowki w Roku 1720, że Dzieci do nauk był oddał.

A na Remigiana Mozarowskiego knowane były zasadzki y nadgroda przyrzeczona znacznie, ktoby życie iemu odebrał, gdy postrzeżono, że pod Chorągiew znaku Pancernego zaciągniony y o własność upomnienia się sposobnym, iako Manifest Roku 1739, w Grodzie Zytomirskim przez tegoż uczyniony dowodzi.

Ciągnęła się ta nieszczęśliwość y ucisk niezamierzony, ponieważ znowu Prześwietna Kapituła nassala orężnych Ludzi, którzy otoczoną we Wsi Mozarach gwałtem napędzali do Cerkwi Szlachtę, a nad temi broń y żelazo trzymając, wymuszali przysięgę, aby się Fortuny y naywiększego w Oyczyźnie daru Szlachectwa zrzekła, potym na znak daniny wycisnęli pieniądze, a wkrótce Piotra Mozarowskiego schwytawszy, temu zagrozili śmiercią, aby Przywileie y Dokumenta sobie służące oddał, ten przejęty boiaźnią, co miał u siebie Papierow, tych niewzbronil, na to straszne patrząc widowisko przelekniona Maryanna Mozarowka,

życie utraciła. Jak nieznośnie uciążać nieprzeftawała Kapituła Mozarowskich, tak y ci przyzwoitą Szlachcie postępować niezaniebali drogą, gdyż zaraz po tych gwałtownościach w Grodzie Owruckim Roku 1753. użalili się.

Ale że te ich liczne zażalenia od dalszych nieodrażali czynności, przeto innych używać zaczęli szkodkow, y dla obrony własney Gleyt z Nuncyatury wynieśli w Roku 1754, o którym dosięgnąwszy wiadomości Dzierżawca Włości Kamienieckiey, wraz do nich Zyda wysłał, a ten z rozkazu przyszedłszy do Mozar szydząc z Gleytu wyniesionego, zapowiedział wykonywanie powinności Poddańskiey, a gdy ci znając y prerogatywy swoje Szlacheckie, y że są tak Mozar jako y całej Włości Kamienieckiey Dziedzice, y w Pokoju kwitnącym dochodzić mogą własności, powolnemi temu zapowiedzeniu nie byli, tedy przewidziawszy to Kapituła, pomyśliła o ich wygubieniu, iakoż w tymże Roku Czterokrotnym ich ciemiężyła niażdżem, a tych pierwszym dowodzcą był Urodzony Wencławowicz Possessor, nayprzod wielką liczbę naffano Ludzi, aby Hieronima Mozarowskiego, co to o Gleyt wyftarał się, poymali, który od śmierci wyratowawszy się ucieczką, Dnia 20. Kwietnia użalił się w Owruczu.

Powtornie naiechał za rozkazem wspomnionego Dzierżawcy Zawadzki takim przedsięwzięciem, aby wszędzie Mozarowskich scigać y łapać, a nie zastałszy prawie nikogo, bo iedni dla boiaźni, inni dla gospodarstwa, w rozne rozsykali się strony, porywa tylko Jana Mozarowskiego, którego zgrzybiała starość, obciążająca ciało niesposobnym go czyniła do wychylenia się z domu, y tego związanego sznurami koło konia prowadzić kazał, a przyprowadzonego w Wieku podeślłym starca okrutnie bito, y ledwie nie na puł umarłego porzucił, Maryannę zaś Mozarowską wrzucono do Jamy za to, że Hieronima Mozarowskiego idącego po Gleyt, na drogę pieniędzmi opatrzyła, y nayfrozszą grożono iey karą, iezeliby całego majątku swego nie oddała, ta dla strachu y uniknienia okrucieństwa, uskuteczniła rozkaz, potym po drogach czyniła zasadzki, iakoż z Jarmarku powracających zastąpiwszy, bili tyrancko, a sądząc że już nie żyją zostawionych odiechali, o czym y Manifest y Wizya Ran Urzędownie Dnia 4tego Lipca w Owruczu uczynione, dowodzą. Doświadczywszy Mozarowscy, że ich od niebezpieczeństwa Gleyt Nuncyatury niezastonił, przeto od Nayiśnieyszego Augusta III. Krola dla siebie wyprosili, ale y po tym Gleycie trzeci raz Prześwietna Kapituła niażdż uczynić kazała.

Nadoiagnęli zbrojni Ludzie, y Wieś zewsząd opafali, w Polu zboża y siana iedne zabrawszy, ogniem zniszczywszy resztę, Wieś zapalili, aby pożar pochłonał wszystko, unofszą życie Mozarowscy z okropnych Domow swoich pogorzeliłk do Cerkwi, ale y tam nieznaaydują bezpieczeństwa, bo w Świątnicy Pańskiej otoczeni zostali, straszny nastąpił Atak, rzęsiście strzelania Łukasza y Ahafia położyli trupami, przerażeni Mozarowscoy nieszczęśliwą tą klęską, z Cerkwi niektorzy z życiem uchodzą, a ci wpadłszy do Cerkwi Drzwi porąbali, powystrzelali okna, Ołtarze y Świątnicę Boską ze wszelkich odarli ozdób, krwią zboczyli, złapanego Kapłana wtrącili do więzienia, Poddanego Mozarowskich Schwytawszy, powiesić kazali, a dwóch Mekitę Diaka y Trochima uwiązanych do szubienicy rozgami szmagać niemilosiermie, o co wszystko Remigian y Hieronim Mozarowscy znowu w Owruczu ukarżyli się Dnia Osmnastego Września y Wizyą według Prawa uczynili.

W tymże Miesiącu Dnia 30. Wielebna Kapituła y Wencławowicz nasyłają ze sto ludzi orężnych, ażeby wylapać y wygubić Mozarowskich, napaadają ci raz już Czwarty y wziąwszy Kondrata Mozarowskiego igrzyfko okru-

okrucieństwa uczynili, kuli y kołmi trutowali, iako Manifest y Obdukcyja Urzędownie w wspomnionym Dniu uczynione zaświadczaią.

A po uczynionych zażaleniach Urodz. Mozarowscy tak względem wyrażonych pokrzywdzeń iako y później w Niedziel kilka względem okucia w kaydany tegoż Kondrata Mozarowskiego y onego trzymania w więzieniu, o którym y pewności nie było czyli żył, nieszczęśliwie czyli ledwie, nie codziennie rozgami bity, okropnie dokończył życia, wynieśli po Prześwietną Kapitułę, po Wenclawowicza y po innych do Sądów Zadwornych Jego Krolewskiej Mości Mandat, w którym Dnia 12tego Sierpnia Roku 1755tego zaoczny otrzymali Dekret, a ten sprawiedliwie nakazał, aby wyznaczeni Kommissarze do Mozar z przyległością iako to do Smolan, Kamieńca, Łohozeyka, Ostaszyna, Sporowa, Kołodezy, y innych reindukowali Szlachtę, Inkwizycye wyciągnęli, Liczbę y rachunek z Dobr trzymanych Kapituła uczyniła, Piotra y Jozefa Mozarowskich niezwłocznie z więzienia uwolnili, a za zgwałcenie Gleytu, ażeby sześć Tysięcy grzywien wypłaciła.

Stofując się do wspomnionego wyroku Kommissarze wydała Innotescencyą, a Wenclawowicz ze wzgardą wyrzucił ten List obwieńczający, Woznego przynofzającego pobić okrutnie kazał, Szlachtę pod wartę wziąć zlecił, o co się Remigian Mozarowski przed Urzędem Owruckim zamanifestował.

Y gdy z mocy tak Dekretu iako Innotescencyi Dnia 26. Sierpnia Roku 1755. na Grunt Wsi Mozar ziechawszy, dopełniając wyroku Sądów Assessorskich w Dzierżenie Mozary podali, y do tradowania Dobr innych iuz się przenosili, tedy Kapituła Wileńska zbroynym Ludem niedozwoliła, ani grzywien wypłacić, ani Szlachtę z więzienia uwolnić nie chciała, przeto Kommissarze Sprawę do Sądów Zadwornych odesłali.

To podanie Dobr tak ciężko uraziło Kapitułę, że Imię to ze szczętem wygubić nakazała, bezwzględnie na Przywileie od Monarchow nadane, nieuważając na wyniesione Gleyty, Pięć Tysięcy Woyska zbroynego z kilka sprowadza Armatami, a te Mozary y całą Włość otoczywszy, najprzód pod miasteczko Słowieszną podstąpiło, y gdy z Armat do Zamkowej Bramy zapalono, zaraz z Markiem Chodyką y Ludźmi kilkunastu Bramę wydalono, a dwóch ubito Poddanych, y tak licznym strzelaniem rozwaliwszy Bramę we frzodek się obalili wfunęli, nikomu życia nie darując, nawet Antoniego, Filipa, Teodora, Joachima, Jozefa, Gabryela, Leona, Mozarowskich okrutnie zamordowano, Apollonią zaś Mozarowską na ręku trzymającą Dziecię y uciekającą tak bili, że y to niemowle na Łonie iey skonało, a Guzę Poddanego wciągnąc na Pal, y innych Trzech na szubienicy powiesić kazano, potym dozwolono Tatarom y Kozakom, aby Poddanstwu y samym Niewinnym niefolgowano, ci rozhukani oboiey Płci w każdym wieku wydzielali życie, y tak nakładli niezliczonych Trupow, że Trzy Mogił z Nich wysypano, a resztę w stawy, Rzeki y Jeziora powrzucali, postrzegłszy kilka Mozarowskich Panien pod most uchronionych, y tym zaraz wzięto życie, Urodzony zaś Teodora, Leona, y Gabryela z Dziewiąciu Poddanemi w kaydany okutych, do Wilna odesłano, a chcąc Pamięć zgasić Imienia tego dawano Pieniądze, aby o Mozarowskich y ich Poddanych, gdzie są ukryci upewnić, biegali, Tatarowie, Lipki y Kozacy o mil kilka po lasach, a uciekających strzelali y dobiiali Dwidami, Ciąła ich na Pastwę zwierzom zostawiając; o tę bezprawność y gwałty zaraz Urodzony Hieronim Mozarowski wniosł do Urzędu Grodzkiego Łuckiego w Roku 1756. w Dniu 4tym Maja płacziwe Jęczenia y Skargę.

Taką przerażeni wiadomością Obywatele Woiewodztwa Wołyńskiego Dnia 23. Sierpnia w tymże Roku zalecili Posłom na Seymikach w Instrukcyi, aby Rzeczypospolitey donieśli y przełożyli na Seymie, oraz stanąwszy Osobiście Ziemianie Woiewodstw Trzech: Kijowskiego, Wołyńskiego y Bracławskiego, przed Urzędem Grockim Łuckim przeciwko Kapitułce Wileńskiej zmanifestowali się, że ta zagna Szlachtę Mozarowskich współ-Braci okrutnie ucisnęła, y najsławniejsze przemożności okazała skutki.

Nic to bynajmniej nieutrzymywało Prześwietną Kapitułę, ponieważ w Roku 1757. Hieronim Mozarowski, Syn Teodora, a Damiana Wnuk, żali się na nią w Grodzie Zytomirskim, iż wszędzie uwiadomienia zasiągać kazała, gdzieby się który po takowym tułał wygnaniu, iakoż gdy się o kilku dowiedziano, tedy Teodora Ojca żalącego się w lesie poymanego zaraz ubito na miejscu, a Zacharyasza, Szymona, y Stefana schwytyanych w niowolę wzięto.

Z tey wydzwigniony Szymon Mozarowski Brat Teodora, a Damiana Syn, przyszedł do Xiąg Grodu Zytomierskiego Dnia 10. w tymże Miesiącu y Roku, y łzami oblany, żalosne uczynił zażkarzenia na Prześwietną Kapitułę, a osobliwiey na Jchm. Xięży Tyfzkiewicza y Buchowca Kanoników, iż ci dawniey tak Iemu iako Damianowi Ojcu, Braciom y Krewnym w kaydanach do Sławeczny przystawionym, w Cerkwi Przysięgając kazali, aby się Imieniem Mozarowskich nie zwali nigdy, Szlachectwem y Wolnością krwią Przodków wypracowaną nie szczycili; ktorzy nad sobą broń dobytą y podniesione widząc szable, na wzmiankowane obowiązki przysięgę wykonać musieli, po dopełnieniu tey, do więzienia ich wtrącono, z tym warunkiem, iż poty w nim zostawać będą, poki 20 Czerwonemi złotemi y 30stu belcy miodu nie okupią się. Wieść powziąwszy o takowym zakładzie Żydzi, a znając niewinnie nędzą, ubożstwem, y niewolą, y wszelkiego rodzaju przykrościami udrczonych; Przeto ci Niewierni wzbudzeni ulitowaniem, Szlachtę z więzienia wykupili, dawczy 20 Czerwonych Złotych y 30ci belcy miodu.

Takich coraz więcej wzmagaających się doznając Mozarowscy niezaczęśliwości, powtornie do Sądow Nayaśnieyszego Pana Zadwornych Kapitułę pozywają, gdzie wypadł Dekret w Roku wspomnionym Dnia 7mego Decembra, nakazujący, aby Prześwietna Kapituła Oryginał Przywileiu swego komportowała.

A w Roku 1758mym Dnia 30. Czerwca, tych Sądow trzecim wyrokiem z Wielębną Kapitułą na rozządzenie się Urodz: Mozarowscy do Trybunału Koronnego odesłani.

W przeciągu wspomnionego Roku Dnia 22. Sierpnia Mozarowscy w tey swojej okropney Sprawie na Trybunał Lubelski po Kapitułę wynieśli w Owruckim Grodzie zeznany Pozew.

A Prześwietna Kapituła widząc starownie ubiegających się w Sprawie swojej Szlachtę, orężnych za niemi powyślała Ludzi, aby Ich wszędzie scigać y łapać, ktorzy za pierwszym do Mozar wpadnięciem Maxymiliana, a za drugim Szymona Mozarowskich porwawszy, Pańszczyznę im robić rokazali, sprzętow nieco y ubożiego majątku zabrawszy, kamienie zaś Grobowe, na ktorych Imiona Mozarowskich starożytnie wydrążone były, wywieziono, a Woznego kładącego Pozew, okrutnie bito, y na załutrz o mil kilka przeprowadziwszy, łozami posieczono niemilosiernie, o co wszystko przed Urzędem Grodu Owruckiego Dnia 10. Kwietnia opłakując nędzny stan swoy, uzalili się.

Y Sprawę tę Urodzeni Mozarowscy do Trybunału Lubelskiego z Kapitułą wprowadzili , ktorzy skłaniając się do słuszności y Dokumentow , należyte Forum wyrokiem swoim uznawszy , obydwie strony na ostateczne rozstrzygnięcie do Urzędu Grodzkiego Woiewodztwa Kijowskiego odsyła , aby od Reindukcyi zapocząwszy , nieuważając na żaden upor Kapituły , wszelkie okoliczności rozstrząsnął y rozstrządził.

Urząd zaś Grodzki Kijowski z mocy Remissy uczynioney , wyznaczył nayprzod Kondescensyą do Reindukowania w Dobra Wieś Mozary z przyległością , oraz za gwałtowne Szlachty wyciśnienie , Grzywnami ukarał , w Sprawie Prawney Termin zawiały zachowawszy.

Lecz Kapituła y Reindukcyi zbroniła , orężnych ze trzy Tysiące wystawiwszy Ludzi , y grzywien wypłacić nie chciała , dozwalając się z oboiey okoliczności Publikować.

Owszem starała się , ażeby Hieronima Mozarowskiego o wyżebranym chlebie ten dzwigającego Interes pochwyć , y wszystkie Papiery odjąć , różne zaśadzki nawet na jego życie poknowawszy. Pierwsza była na Trakcie do Łuhin idącym , druga do Owrucza , trzecia na drogach do Wielebnik , y Norzyńska ciągnących się : co większa , zlecono Kahałom , aby ci rozpisawszy po Zydach , nadgodę ofiarując , wszędzie go śledzili , y Ludzi rozstawionych obwieszczali , a w Powiecie Owruckim nie nalazłszy , do Zytomierskiego wyślano Powiatu Podiazd ze Dwudziestu Ludzi złożony. Ten Naywyższego Opatrznością przy życiu zachowany , przyzwoitemi według Prawa stopniami ciągnął Proces , a dwie Publikat y trzy zyskawszy Kondemnat.

Otrzymał potym w Trybunale Koronnym Roku 1766. Dekret Executionis , z mocy ktorego Urząd Grodzki Zytomierski Vicesgerencyalny Urodzonym Mozarowskim Włość Kamieniecką w dzierżenie podał.

Lubo Prześwietna Kapituła otwarcie od rozstrzygnięcia się w sprawie tey uchylała , atoli Roku 1768. w Warszawie pod czas Seymu do wzajemney skłaniać się niby zdawała umowy , na Projekt się jednomyślny zgodziwszy , ktorego już po umowie istotę zupełnie odmieniwszy , do Konstytucyi podsunęła.

Widząc to nowe pokrzywdzenie Urodzeni Mozarowscy od przypadkcy umknęli się Kommissyi , y takowy postępek w niedotrzymaniu słowności Manifestem w Księgach Grodu Warszawskiego opisali. Lecz bynajmniej Wielbna Kapituła na to nie uważając , o zaoczny wystarała się Dekret , a Szlachta o zniszczenie onego na Sejm wyniosła Mandat.

Y chociaż Mozarowscy poznawali nieważność Dekretu , częścią że niezgodnego y odmiennego Projektu , że wypadł zaocznie , że Manifestami y Mandatem nadwątlony , iednak lękając się odnowienia gwałtowności przez W. Kapitułę , udali się pod Protekcyą Wiel. Pawszy Podkomorzego Powiatu Owruckiego Woiewodztwa Kijowskiego , y temuż Zapiśmami wieczystego sprzedania ustąpili.

Ale Prześwietna Kapituła nie mając względu na Przywileie , Mozarowskim łaskawie od Monarchow nadane , nie mając względu na to , że ich Poprzednicy licznych lat przeciągiem z mocy praw spokojnie Dobra nieraz wspomniane posiadali , nie mając względu na to , że ciż Mozarowscy o swoię własność nieprzerwanie ciągnęli Proces , nie mając względu na wielorakie Dekreta , za Powagą ktorych powracane im były Dobra , nie mając względu nawet na Gleyty z Naywspanialszey

Łaski Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA Krola y Pana dobro-
tliwie dane, iuz po ustąpieniu Dziedzictwem, kilkokrotne znowu na-
iazdy uczynić kazała, w których okropne odnowione gwałtowności,
gdyż nieraz orężni wpaśli Ludzie z Armatami, z nich strzelaniem
obalili Domy, Cerkiew, y Kościół wkroś przefzywali kulami, a w
ostatecznym naieździe ze szczętem te obydwie Świątńice Pańkie spa-
lono.

Nieszczęśliwa Szlachta y nędzne Poddaństwo w takich Attakach napełniali ię-
kiem y łzami posępne kąty swego pomieszkania, y ci albo w wła-
snych Domostwach popaleni, albo postrzałem, lub Dżidami, zamor-
dowani tracili życie, niektórych na Dębach wieszaniem gubiono, a
w iednym attaku Mozarowskiego postrzelonego niemiłosiernie dobiłali,
y potym wraz z Dzieciąciem żywym na stos ognia wrzucono, dość
że te Dobra nie tak maignością iako raczey okropnym nazwać się
poboiowiśkiem powinny, zaświadczaią liczne Manifesta y Wizye, to
bomb żelaznych y szklanych, to Kul wielkich Armatnich, to strzał
żelaznych, to granatów przyspobionych do tego postętku.

Takiemi szrodkami Wielebna Kapituła wzięła Urodzonym Mozarowskim For-
tunę, Honor zniszczyła, y wszelkiego rodzaju, których się iefzcze
wiele y niedotyka, dopełniła gwałtownych czynności.



3